CZYN KATOLICKI

OKÓLNIK DIECEZJALNEGO INSTYTUTU AKCJI KATOLICKIEJ

Abonament roczny **3 zł.** z przesyłką	**CZĘSTOCHOWA** ul. Najśw. Marji Panny 64	P. K. O. Nr. 68.960 Telefon Nr. 17-10
Rok II.	**M A J 1935**	**Nr. 5.**

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

DIECEZJALNY INSTYTUT AKCJI KATOL.

Działalność zewnętrzna Parafjalnej Akcji Katolickiej.

Ramowy program pracy dla P. A. K.

Każda czynność, jeśli ma być dobrze wykonana, musi być naprzód przewidziana i dobrze przemyślana. W pracy organizacyjnej temwięcej musimy obmyśleć naprzód program pracy i to na dłuższy czas, czyli przewidzieć wykonanie odpowiedniej pracy w czasie zgóry oznaczonym. Program pracy jest organizacyjny i ideowy. — Zależność organizacyjna musi być ściśle przestrzegana i obowiązki stąd wynikające wykonane dokładnie — uniknie się przez to rozmaitych konfliktów.

Program ideowy podawany jest corocznie przez Episkopat i poprzez Naczelny i Diecezjalne Instytuty A. K. dostaje się do Parafjalnej Akcji Kat. Celem ideowego programu A. K. jest uświadomienie katolickiej społeczności o nauce Chrystusowej i wprowadzenie jej w życie jednostki rodziny i społeczeństwa. Program ten wyrażony jest w haśle całej A. K. na poszczególne lata. Program może być: 1) stały — obejmuje on systematyczne oddziaływanie na wszystkie dziedziny życia, 2) przechodny — przygodny, trwa tylko pewien czas, nie powinien on jednak przeszkadzać w wykonywaniu stałego programu. Dalej może być: 3) krajowy, który ustala Episkopat, wysuwając hasło, a N. I. A. K. przesyła dyrektywy D.I.A.K., 4) diecezjalny, który opracowuje D. I. A. K., po otrzymaniu aprobaty Ks. Biskupa, przesyła do Par. A. K.

Poza temi programami trzeba wykonać wiele czynności, które wypływają z mtejscowych potrzeb. Należy pamiętać, że wszystkie programy muszą być dostosowane do programu ogólnego A. K. Na rok bieżący wysuwa się w programie organizacyjnym; zakładanie w parafjach oddziałów kat. stowarzyszeń mężów, kobiet, młodzieży żeńskiej i męskiej, organizowanie zarządów Par. A. K. tam, gdzie

dotąd ich niema i t. d. W ideowym — zagadnienia społeczne na tle encyklik „Rerum Novarum" i „Quadragesimo Anno", pogłębienie życia wewnętrznego przez rekolekcje zamknięte i t. d.

Zarząd Par. A. K. stanowią: Ks. Asystent, którym z reguły jest Ks. Proboszcz; Prezes Zarządu P. A. K. mianowany, prezesi i prezeski oddziałów kat. stow. i osoby powołane przez ten zarząd. Niezależnie od tego, że każdy oddział pracuje według ustalonego programu, w życiu parafjalnem — starają się o wspólność pracy i poczynań. W każdym miesiącu roku znajdują znajdą się uroczystości, które wspólnemi siłami zorganizują oddziały stowarzyszeń katolickich.

Rok kościelny rozpoczyna się w pierwszą niedzielę Adwentu, która przypada zazwyczaj w pierwszych dniach grudnia. W grudniu przypadają święta Bożego Narodzenia; są to święta rodziny, gdyż wszyscy najbliżsi przełamują się opłatkiem, przez co wyrażają ideę pomocy jedni drugim w każdej potrzebie.

Członkowie oddziałów stowarzyszeń katolickich stanowią również rodzinę w Chrystusie. Dlatego i Zarząd P.A.K. powinien zorganizować wspólny opłatek w celu złożenia sobie życzeń. Uroczystość opłatka obejmie śpiewy, deklamacje, pokazy, a nawet wspólny podwieczorek lub kolację. Należy też zorganizować choinkę dla biednych dzieci, które posiada każda parafja. Ozdoby na choinkę przygotują druchny, a posiłek — mężowie i kobiety; druhowie zaś zorganizują pokaz sceniczny.

W styczniu zorganizować obchód rodziny chrześcijańskiej; zagadnienie to zawsze było aktualne, a szczególnie teraz, gdy jesteśmy świadkami rozluźnienia więzów rodzinnych. W tym okresie karnawału należy przypominać wszystkim, jak katolicy powinni się bawić, aby przez zabawę nie grzeszyć, ale znaleźć tylko godziwą rozrywkę.

W lutym przypada rocznica obioru i koronacji O. Św. Papieża Piusa XI. Jako dobrzy synowie i córki Kościoła Chrystusowego, którego głową widzialną jest Papież, zorganizujemy w tym dniu uroczysty obchód, zakończony piękną akademją ku czci Ojca św. W organizacji tej akademji i obchodu wezmą udział zarządy i członkowie wszystkich katolickich organizacyj.

W miesiącu tym przypada również propaganda abstynencji czyli trzeźwości. Oddziały zwrócą swe wysiłki w kierunku przeprowadzenia takiej propagandy, wykazując złe skutki nadużywania alkoholu. W marcu jest już Wielki Post, czas zastanawiania się nad sobą przez głębokie wniknięcie w duszę. Pomocą do tej trudnej, żmudnej, a tak pożytecznej pracy — są rekolekcje parafjalne, a szezególniej zamknięte. Zarządy dołożą starań, aby z każdego oddziału przynajmniej jeden członek corocznie odbył rekolekcje zamknięte, a wszyscy będą uczestniczyli w rekolekcjach parafjalnych i ideę tę gorąco propagowali.

Dzień Zwiastowania N. M. Panny jest świętem patronalnem Kat. Stow. Kobiet; członkinie powinny przystąpić do Stołu Pańskiego w czasie uroczystej mszy św., na której powinni być obecni członkowie i członkinie innych oddziałów Stow. Kat.

W kwietniu przypadają święta Wielkanocne, należy przygotować się tak, aby w dniach wielkich tajemnic Odkupienia odbywała się nieustająca adoracja Chrystusa Eucharystycznego, pozostającego w ciemnicy czy w grobie. Organizacje męskie będą trzymały wartę przy grobie Chrystusa, a żeńskie — przygotują kwiaty do ubrania ołtarza w ciemnicy i grobu. Liturgja tych dni tak pięknie przedstawia nam dzieło odkupienia, to też zapoznać należy członków Akcji Katolickiej z jej znaczeniem.

Maj poświęcony jest czci Najśw. Marji Panny. Par. A. K. pomyśli, aby krzyże i figury, przy których ludność wiosek oddalonych od kościoła parafjalnego odprawia majowe nabożeństwa — były pięknie ubrane. Roztoczą opiekę nad zbierającą się młodzieżą na te nabożeństwa, aby uczestnicy rozchodzili się do domów, a nie uprawiali nocnych spacerów. Kościoły nasze w czasie nabożeństw majowych powinny być zapełnione wiernymi, a do tego przyczynić się może w dużym stopniu A. K., przez stosowną zachętę. W kwietniu i maju P. A. K. zajmie się upiększeniem krzyżów i figur przydrożnych przez posadzenie krzewów i kwiatów.

Czerwiec poświęcony jest czci Boskiego Serca Jezusowego. — W wielu kościołach odprawiane są wieczorem odpowiednie nabożeństwa. Uroczystość Serca Jezusowego jest świętem patronalnem K. S. Mężów, to też w dniu swego święta przystąpią wszyscy członkowie Kat. Stow. Mężów do Stołu Pańskiego, a członkowie innych oddziałów wezmą udział w nabożeństwie, tak jak w święcie patronalnem kobiet. W czerwcu lub w końcu maja przypada uroczystość Bożego Ciała; w tym dniu Chrystus Eucharystyczny wychodzi z kościołów w uroczystej procesji, niesiony przez kapłana, aby błogosławić pracy ludności naszych miast, wsi, osiedli. PAK zorganizuje jak najuroczystszą procesję, a ołtarze przy których zatrzymuje się kapłan z Chrystusem Eucharystycznym, powinny być piękne, domy około których przechodzi procesja — udekorowane, a droga wymieciona i posypana zielenią.

Lipiec — ludzie na wsi rozpoczynają żniwa, od wyników których zależny jest stan materjalny nietylko wsi, ale i miast. Par. A.K. tak wsi, jak i miast, zorganizuje uroczyste nabożeństwa w intencji dobrych zbiorów.

Sierpień — kończą się żniwa i bukiety zbóż, ziół i gałązek z owocami niosą wierni do kościoła w dzień święta Wniebowzięcia N. M. P., aby kapłan pobłogosławił je. W tym miesiącu wyruszają pielgrzymki wiernych na Jasną Górę, aby oddać hołd Matce Najświętszej. P.A.K. zajmą się zorganizowaniem tych pielgrzymek, aby

w należytym porządku i z pięknym śpiewem lud wierny wędrował do Częstochowy i jak najwięcej otrzymał łask Bożych.

Wrzesień — w dniu Narodzenia N. M. P. druchny obchodzą uroczyście dzień patronalny; jak kobiety i mężowie — przystąpią i one do Komunji św., a na mszy św. uroczystej będą obecne i inne stowarzyszenia. Niezależnie od uroczystości w kościele wieczorem powinien być zorganizowany obchód w Sali parafjalnej czy świetlicy.

Październik — ostatnia niedziela poświęcona jest czci Chrystusa Króla. Dzień ten jest świętem AK. Członkowie AK. w czasie uroczystej mszy św. przystąpią do Stołu Pańskiego. Zorganizują manifestacyjny pochód religijny, a wieczorem odbędzie się akademja ku czci Chrystusa Króla, który ma królować w sercach wiernych i w życiu całej ludzkości. Ostatnia niedziela października jest również początkiem tygodnia miłosierdzia: w tym okresie wszyscy powinni przyczynić się do zebrania pieniędzy, ubrania i żywności dla biednych w parafji. Wynik tej zbiórki w znacznej mierze zależnym będzie od dobrego zorganizowania pracy, do które powołani zostaną nietylko członkowie AK. ale i innych organizacyj katolickich.

Listopad -- Dzień św. Stanisława Kostki obchodzą druhowie KSMM. — jako dzień swego Patrona. Uroczysta msza św. i wspólna komunja św. będzie udziałem każdego druha, a inne organizacje towarzyszyć im będą w tym akcie religijnym. Wieczorem zorganizowany powinien być obchód w sali lub świetlicy.

Oddziały katolickich Stowarzyszeń przez swych prezesów zjednoczeni w parafjalnej AK. na każdy miesiąc mogą zorganizować wspólną uroczystość, manifestując swe gorące przywiązanie do wiary i kościoła i pociągając do tej wiary ludzi obojętnych i zaniedbanych religijnie. Program ten jest tylko szkicowym, a można go pięknie rozwinąć, o wiele szerzej, organizując dni chorych, pierwszej komunji św. dzieci i t. p.

W odniesieniu do tych prac należy wygłaszać odpowiednie referaty i pogadanki przez które uczyć się będą członkowie AK., jak prace wyznaczone wykonać trzeba. Będzie wówczas Czyn Katolicki, czego od Was, stowarzyszonych domaga się Ojciec św.

Instrukcja dla Asystentów Kościelnych.

W miesiącu kwietniu wysłaliśmy pod adresem Przew. ks. ks. Proboszczów uchwaloną przez Episkopat Instrukcję dla Asystentów Kościelnych AK. w ilości egzemplarzy, którą pozwoliliśmy sobie sami określić, obciążając konta Przew ks.ks. Proboszczów kwotą 10 gr. za każdy egzemplarze instrukcji.

Prosimy bardzo o dokładne zapoznanie się z instrukcjami.

Pozwoli to uregulować tak ważną sprawę Asystentów Kościelnych w PAK. i Oddziałach.

Aby uniknąć zagubienia instrukcji należałoby wkleić ją zaraz do broszury zawierającej "Statuty i regulaminy Stowarzyszeń A. K." Jednocześnie wysyłamy też w odpowiedniej ilości nadesłane nam z N. I. A. K. „Regulamin obrad Stow. AK". Należy również wkleić j. w. Cena za 1 egzem. 10 gr.

W sprawie zbiórki na Dar Narodowy.

DIAK. otrzymał w pierwszych dniach kwietnia pismo od Zarządu Głównego Polskiej Macierzy Szkolnej z prośbą o poparcie wobec Stowarzyszeń AK. sprawy udziału ich członków w zbiórce na Dar Narodowy 3 go Maja.

Sprawę tę polecamy Zarządom PAK. Można pomóc instytucji PMS. przez współudział AK. w zbiórce organizowanej przez inne zrzeszenia lub komitety albo przez szmodzielną akcję zbiórkową i w tym wypadku po materjały pomocnicze zgłaszać się należy do Zarządu PMS. w Warszawie, Krakowskie Przedm. 7. Zaznaczamy, że K.S. Kobiet w naszej diecezji upoważniło nas do szczególnego polecenia tej sprawy jego oddziałom.

Zebranie Zarządu Parafjalnej Akcji Katolickiej w miesiącu **maju**.

Porządek dzienny jak w numerze lutowym „Czynu Katolickiego".

Komunikaty D. I. A. K.

1. **Święto narodowe.** W dniu 3-go maja przypada 144 rocznica uchwalenia wiekopomnej konstytucji i święto narodowe Polski. Jednocześnie w dniu tym przypada 10 ta rocznica ustanowienia święta Królowej Korony Polskiej. Podwójną tę uroczystość należy uczcić przez udział w nabożeństwie i organizowanych z tej racji manifestacjach.

2. **Rocznica encyklik społecznych.** Dzień 15 maja to 44 rocznica ogłoszenia encykliki o sprawie robotniczej „Rerum Novarum", a 4 rocznica ukazania się encykliki „Quadragesimo anno". Ze względu na doniosłe znaczenie obu encyklik papieskich dla katolickiego ruchu społecznego — należy w miesiącu maju zorganizować stosowny obchód, w programie którego znaleźć się powinien m. in. i referat, wskazujący na niezmienną troskę Kościoła o losy warstw pracujących oraz na konieczność realizowania postulatów, zawartych we wspomnianych encyklikach.

3. **I Komunja św. dla dzieci.** Miesiąc maj to okres przystę-

powania dzieci do I Komunji św. Biorąc pod uwagę znaczenie tego momentu dla dziecka — postarać się należy o to, aby dzień I Komunji św. stał się jaknajbardziej uroczysty. Troskę w tym względzie wykazać powinna cała parafja. Stąd na Zebraniu Zarządu PAK. omówić trzeba szczegółowo program uroczystości, wyznaczając pewne działy tego programu do wykonania istniejącym w parafji organizacjom katolickim.

4. **O cześć Królowej Kor. Pol.** Piękne również pole otwiera się dla działalności PAK w związku z odbywanemi w maju nabożeństwami ku czci Królowej Nieba. Zachowując stare tradycje, nabożeństwa te odprawia często ludność przy krzyżach i kapliczkach przydrożnych. Niech tedy troska PAK. obejmuje i te dowody wiary i otoczy je należną opieką, aby świadczyły dobitnie zewnętrznym wyglądem o głębokiej czci wewnętrznej polskiego ludu.

5. **Przypomnienia.** 1) Prosimy o nadesłanie nam sprawozdań z działalności Zarządów P. A. K. w następujących parafjach: Raków, Biała Górna, Mokrsko, Kleszczów, Żytno, Gomunice, Mierzyn, Ręczno, Rozprza, Rędziny, Dmenin, Siemonia, Targoszyce, Wieluń, Chotów, Konopnica, Cieszęcin, Czajków, Błędów, Ciągowice; Poręba, Włodowice, Kromołów, Żarki. 2) Od 25 — 28 kwietnia zakończenie Roku Jub. 3) W dniu 2 i 3 maja uroczystości 10 lecia święta Król. K. P. na Jasnej Górze. 4) Zjazdy delegowanych KSMł. 5) Dnia 5 maja Zjazd Deleg. K. S. Mężów. 6) 15 maja rocznice encyklik społecznych. 7) 9 i 10 czerwca Kongres Euch. w Kłobucku.

Ze Składnicy Diec. Instytutu Akcji Katolickiej

O sposób dokonywania zamówień. Przypominamy, że zgodnie z p. 6 Regulaminu Składnicy zamówienia na pomoce organizacyjne powinny być poświadczone każdorazowo przez właściwego ks. Asystenta danego Oddziału.

Zamówienia nie zgłoszone formalnie mogą pozostać nie uwzględnione przez Składnicę.

W sprawie księgowości. Podajemy do wiadomości, że wobec wyczerpania nakładu księgowości dla oddziałów K.S. Mężów i Kobiet napływające w tym czasie zamówienia wykonane będą dopiero po otrzymaniu przez nas z drukarni nowego nakładu, co nastąpi w najbliższych tygodniach.

Nowe wydawnictwa.

O. Jacek Woroniecki. *„U podstaw Kultury katolickiej"*. Wydawnictwa „Kultura Katolicka" tom VII. Str. 248. Cena 5 zł.

Ks. dr. Fr. Sawicki. *„Dlaczego wierzę?"*. Wyd. j. w. tom VIII. str. 120. Cena 2 zł.

Tihamer Toth. *„Katolicyzm a eugenika"*. Wyd. j. w. tom IX. Str. 80. Cena 1,50 zł.

Ks. Bp. Jan Mikes. *Komunizm i nacjonalizm w świetle chrześcijańskiego światopoglądu.* Bibljoteczka AK. nr. 13. Cena 50 gr.

„Kościół i państwo". Wyd. „Szkoła Czynu" nr. 26. Cena 10 gr.

Dr. Mieczysław Skrudlik. *„Masonerja w Polsce"*. Nakł. Księg. i Druk. Kat. w Katowicach 1935. Stron 94. Cena 1,70 zł.

Wszystkie wymienione wyżej wydawnictwa nabyć można w Składnicy DIAK.

KRONIKA.

Sekcja do walki z demoralizacją w Zagłębiu Dąbr. Powstała w Zagłębiu stała sekcja do walki z demoralizacją, utworzona z przedstawicieli podsekcyj w PAK. Celem sekcji jest zjednoczenie wysiłków AK. w Zagłębiu w walce z niemoralnym filmem, widowiskiem i t. p.

Z całego serca należy przyklasnąć tej inicjatywie i życzyć jej pełnego powodzenia.

Starania o domy katolickie w Czeladzi i Będzinie. Prawie jednocześnie dwie parafje Zagłębia rozpoczęły energiczne starania, zmierzające do wybudowania odpowiednich domów dla potrzeb współczesnej Akcji Katolickiej. W Czeladzi zawiązał się już komitet, który przystąpił do zbierania potrzebnych funduszów. Dom ma stanąć przy ul. Bytomskiej.

W Będzinie projektuje się postawienie domu na placu przy ul. Sobieskiego, jako obszerny budynek piętrowy, z lokalami dla organizacyj i ogólną salą na większe występy. Dobrym zamiarom życzymy „Szczęść Boże"!

Odczyty J. E. Ks. Biskupa Kubiny. Na zaproszenie katolików Zagłębia J. E. Ks. dr. Kubina wygłosił w dniu 5 i 6 kwietnia dwa odczyty w Dąbrowie Górn. w sali kina Bajka i w sali Gimnazjum im. Kopernika w Będzinie. Treścią odczytów były wrażenia i spostrzeżenia Najdostojniejszego Pasterza poczynione podczas zeszłorocznej podróży na kongres w Buenos Aires oraz do ośrodków polskich w Ameryce Pd.

Strona organizacyjna odczytów należała do Zarządów PAK.

Piąty odczyt wygłosił J. E. Ks. Biskup w Wieluniu, w sali własnego gimnazjum, w środę dn. 10 kwietnia.

Zebranie D. I. A. K. W dniu 12 kwietnia odbyło się w lokalu DIAK. zebranie wyższych pracowników AK. w celu omówienia wspólnego programu pracy na okres najbliższy. Przedyskutowano również instrukcję dla asystentów kościelnych i sprawę realizacji tegorocznego hasła krajowego AK.

KATOLICKIE STOWARZYSZENIE MĘŻÓW

Encyklika Rerum Novarum.

Własność wspólna sprzeciwia się prawu natury.

Własność prywatna jest prawem natury, albowiem 1) domaga się jej rozum i nałożony na człowieka obowiązek starania się o przyszłość. „Ponadto, co jeszcze ważniejsze, zalecają w ten sposób socjaliści środek, sprzeciwiający się jaskrawo sprawiedliwości;

prywatne bowiem posiadanie dóbr materjalnych na własność jest naturalnem prawem człowieka.

Tutaj, w tym względzie, istnieje zasadnicza różnica między człowiekiem, a światem zwierzęcym. Zwierzęta nie kierują same sobą; kieruje i rządzi niemi podwójny instykt naturalny, który z jednej strony chroni ich zdolność działania i troszczy się o celowe używanie sił, z drugiej zaś pobudza do poszczególnych czynności i kieruje niemi. Jeden instykt skłania je do utrzymania i obrony życia, drugi zaś do zachowania gatunku. I jeden i drugi cel osiągają zwierzęta bez trudności, używając rzeczy obecnych i zostawionych im do spożycia. Lecz tu jest dla nich granica, której nigdy przekroczyć niemogą, ponieważ rządzą niemi zmysły i rzeczy przez zmysły odczuwane. — Zupełnie inną jest ludzka natura. Ma człowiek naprzód całą i pełną siłę natury zmysłowej i dlatego nie mniej, niż wszelka istota zmysłowa, posiada przyrodzoną dążność do używania dóbr materjalnych. Lecz natura zmysłowa, choć ją posiada człowiek w całej pełni, nie wyczerpuje jeszcze natury ludzkiej i owszem jest nawet niższą od niej i przeznaczoną do ulegania i słuchania. Tem, co nas wynosi w świecie stworzenia i uszlachetnienia, tem, co człowieka człowiekiem czyni i co gatunkowo wyróżnia od zwierząt, jest zdolność myślenia, czyli rozum. Z tego też powodu, że człowiek w przeciwieństwie do zwierzęcia ma rozum, trzeba, by człowiek miał nie tak jak zwierzę zostawione sobie do bezpośredniego spożycia dobra, ale żeby miał dobra do stałego i trwałego posiadania; nie tylko więc te, które przez użycie niszczeją, ale także i te, które mimo użycia pozostają.

Jaśniej jeszcze ta prawda występuje, gdy się głębiej bada naturę ludzką. — Rozumem swoim ogarnia człowiek niezliczoną moc rzeczy, z teraźniejszością łączy i kojarzy przyszłość, jest panem swych czynności i w ten sposób żyjąc poddany prawu wiecznemu i władzy troszczącego się o wszystko Boga, sam dla siebie, dzięki rozumowi, jest rządcą i opatrznością. Ma też możność wybierać sobie to, co uważa za szczególnie odpowiednie do zaspokojenia potrzeb nietylko w teraźniejszości, lecz i na przyszłość.

Z tego wynika, że winien mieć władzę nietylko nad owocami ziemi, lecz i nad samą ziemią, która ma mu dostarczyć dóbr potrzebnych w przyszłości. Potrzeby ludzkie wracają stale i, dziś zaspokojone, jutro nowe stawiają żądania. Aby więc zapewnić człowiekowi stałą możność zaspokajania potrzeb, musiała natura dać człowiekowi dobra materjalne do stałego i trwałego użycia. Tej zaś trwałościci żadna rzecz nie potrafi zapewnić, jak tylko ziemia ze swoją hojnością".

Jest szereg teoryj wyjaśniających początek własności prywatnej. Jedni (Hobbes, Montesquieu, Rousseau, Fichte) wywodzą ją z prawa państwowego; posiada się zatem według nich własność tylko z łaski państwa (teorja legalistyczna, od łacińskiego słowa „lex" — prawo państwowe). Drudzy (Grotius, Puffendort) twierdzą, że początkowo

wszystko było wspólne, dopiero z czasem, ludzie spostrzegłszy niedogodność tego ustroju, postanowili podzielić między siebie dobra materjalne i zawarli w tym celu osobną umowę. Inni jeszcze (Paulsen, Schmoller) uważają instytucję własności prywatnej za jeden z etapów w rozwoju życia gospodarczego i sądzą, że poniej nastąpi z czasem inna forma posiadania.

Nauka katolicka odrzuca te teorje. Wychodzi ona z założenia że instytucja własności prywatnej jest zjawiskiem trwałem i powszechnem. Ustroje komunistyczne (na Krecie, Sparcie Likurga i in.) o których nam historja mówi były tylko krótkotrwałemi epizodami i próbami, które się nie udały. Tej stałości i trwałości jednak nie wyjaśnia nam ani teorja legalistyczna, (bo państwo, jak raz ustanowiło własność prywatną. tak kiedyindziej mogłoby ją znieść), ani teorja umowy (bo i ludzie mogliby zmienić z czasem swe zdanie i zawrzeć umowę znoszącą własność prywatnę), ani teorja ewolucji (bo ta uważa własność prywatną za przejściową tylko formę posiadania). Trwałość instytucji własności prywatnej tłumaczy nam tylko teorja prawno-naturalna, według której człowiek z sobą, naturę swoją, przynosi na ten świat prawo posiadania własności prywatnej. Ten tradycyjny pogląd katolicyzmu przyjmuje Leon XIII i uzasadnia go w niniejszym rozdziale. Uzasadnia go biorąc pod uwagę naprzód naturę człowieka jako jednostki z gatunku ludzkiego, a następnie naturę człowieka, jako istoty społecznej, żyjącej w rodzinie.

Przeciwko tym wywodom Leona XIII socjalizm stawia dwa ogólne zarzuty a mianowicie: nie jest prawdą, żeby własność prywatna była prawem natury, ponieważ podlega zmianom i ograniczeniom zależnie od gospodarczych warunków życia — dalej, nawet św. Tomasz z Akwinu uczył, iż własność prywatna początek swój bierze z „ius gentium" (prawo narodów), więc nie z „ius naturae" (prawo natury) jak uczy Leon XIII. I jeden i drugi zarzut nie wytrzymuje krytyki.

Św. Tomasz istotnie uczył („Suma theol." II-II. qu 57. a 3 i qu 66. a 2), że własność prywatna pochodzi z „prawa narodów". Lecz, cóż to jest „prawo narodów" św. Tomasza? Jest to prawo, które sobie tworzą narody przy stosowaniu „prawa natury" do życia. Nie jest więc, „prawo narodów" wprawdzie czystem „prawem natury", ale jest wnioskiem, wyciągniętym z tego prawa przy stosowaniu do praktyki życia. Tak też, a nie inaczej, pojmuje Leon XIII własność prywatną; łączy ją z „prawem natury" zastanawiając się nad warunkami, w jakich „natura" ludzka się znajduje.

Ks. Prof. Szymański („Zagadnienie społeczne", Lublin 1920, str. 85) pisze: „Stąd wypływa wniosek, że możliwe są takie okresy społecznego rozwoju, w których własność wspólna, przynajmniej poza własnością dóbr spożywczych w ścisłem znaczeniu, może mieć san-

kcję prawa przyrodzonego (naturalnego), np. gdy niewielka liczba ludzi, która się jeszcze nie wzniosła na wyższy poziom cywilizacyjny, może korzystać z obfitych darów przyrody, albo, gdy skażenie natury ludzkiej, wynikłe z grzechu pierworodnego, jest natyle naprawione wyrobioną siłą moralną ludzi, że jego ujemne skutki w dziedzinie gospodarczej mogą być zneutralizowane innemi czynnikami, np. „postępem techniczym". Okres jednak historji, w którym żyjemy nie odpowiada ani pierwszemu, ani drugiemu warunkowi. Niema dóbr materjalnych w takiej obfitości, by ludzie mogli z nich brać, ile im się podoba bez narażenia drugich na niedostatek (jak np. jest z powietrzem, z którego każdy śmiało może korzystać ile tylko zechce); moralność zaś nie stoi zbyt wysoko i niema między ludźmi tego braterstwa, które panuje np. w zgromadzeniach zakonnych, by się stało możliwem posiadanie wspólne bez niepokojów i walk. Naturalne zatem prawo człowieka do zachowania życia i do rozwoju osobowości ludzkiej nie może być inaczej spełnione w naszych warunkach, jak przez podział dóbr materjalnych między ludzi, a więc przez zachowanie własności prywatnej. d.c.n.

K O M U N I K A T Y.

1. Przypominamy Kierownictwom, że w dniu 5 maja odbędzie się Zjazd Delegatów Katolickiego Stowarzyszenia Mężów w Częstochowie, na który każdy Oddział ma przysłać swych przedstawicieli. Każdy uczestnik powinien posiadać legitymację organizacyjną.

Program Zjazdu przewiduje:

Godz. 8-a Zbiórka na boisku Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży ul. Najśw. Marji Panny 64.

„ 9-a Msza św. na Jasnej Górze.

„ 10 a
1. Otwarcie Zjazdu,
2. Wybór prezydjum,
3. Wspólny śpiew: „My chcemy Boga",
4. Przemówienia powitalne i odczytanie nadesłanych życzeń,
5. Sprawdzenie obecności.
6. Sprawozdanie z działalności za rok 1934 — referuje Sekr. Gen. Ks. Mgr. Z. Lipa.
7. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej i udzielenie absolutorjum Zarządowi Stowarzyszenia.
8. Referat,
9. Dyskusja,
10. Uchwalenie budżetu,
11. Wybór Członków Zarządu,
12. Rezolucje,
13. Wolne wnioski i głosy,
14. Zakończenie.

2. W ostatnią niedzielę miesiąca czerwca przypada uroczystość patronalna Katolickiego Stowarzyszenia Mężów. W dniu tym Oddziały zorganizować winny uroczyste obchody. Uroczystości wewnętrzne obejmować winny spowiedź i Komunję św. a w uroczystościach nazewnątrz Oddziały urządzą akademje.

3. W dniu święta Narodowego 3 Maja wszystkie Oddziały powinny brać udział w uroczystościach jako Oddziały KSM.

Ruch w organizacji.

Sekr. Gen. Ks. Mgr. Z. Lipa od m-ca stycznia b. r. przeprowadził kursy dla kierownictw (patrz okólnik z m-ca marca str. 14) zebranie Zarządu KSM. wizytacja Oddziału KSM Kamieńsk, zebranie Zarządu KSM dn. 10.IV. Przygotowanie Zjazdu delegowanych, Udział w Zjeździe Zarządu Katolickiego Związku Mężów w Warszawie.

Instr. M. Niełacny przeprowadził 1 dniowe kursy zdrowia w Oddziałach KSM. (patrz okólnik KSMZ z miesiąca kwietnia b.r.)

KATOLICKIE STOWARZYSZENIE KOBIET

Dążymy do wszechstronnego rozwoju naszych Oddziałów.

Rozwój każdej organizacji zależny jest od wielu warunków. Najpierwszym i najważniejszym z nich to jasno wytknięty cel, do którego ta organizacja dąży. On to pobudza ludzi i zachęca do tego, żeby go osiągnąć. Im jest szczytniejszy, trudniejszy, piękniejszy, tem więcej pociąga, ale i tem większego wymaga wysiłku w osiąganiu go.

Następnym warunkiem to zapał członków, ich żywy udział w pracy organizacyjnej, wytrwałość, energja, wszystko to dopomaga do ogólnego rozwoju organizacji. Rozmach w dążeniu do osiągnięcia celu, zależy w dużym stopniu także od ilości członków i ich zdolności pociągania za sobą drugich.

Poco my o tem wszystkiem mówimy? Przecież nasz cel w organizacji AK. jest święty i wielki. Wszystkie nas pociąga. Jest trudny do osiągnięcia, ale też pewnem jest, że osiągniemy go, bo jesteśmy pełne zapału, energji, czynu. A przytem coraz więcej nas. O rozmachu w organizacjach AK. coraz częściej czyta się i słyszy.

A jednak nie wszystko zrobiłyśmy, żeby się dobrze i coraz to lepiej i wszechstronniej rozwijać. Popełniamy błędy, ale któżby ich nie zrobił? Może tylko pewnych rzeczy nie spostrzegamy, a warto się nad niemi zastanowić i poprawić się z nich, żeby temsamem zapewnić jak najszybszy i jak najlepszy rozwój naszym Oddziałom. A tego przecież tak bardzo sobie życzymy, prawda?

Od naszej pracy w AK., od dobrego zrozumienia jej, zależy bardzo dużo Dlatego też z wielkiema prośbami, Kochane Niewiasty, do Was ciągle wypada się zwracać.

Na zebraniach jest nas naogół wiele i chętnie przychodzimy, bo przecież rozumiemy potrzebę pracy w AK. Bywa jednakże często, może nazbyt często, że starsza już matka przyjdzie na zebranie, a jej młoda zamężna córka pozostaje w domu i albo zupełnie do naszego stowarzyszenia nie należy, albo też bardzo rzadko przychodzi na zebranie. A my co na to poradzimy? Jeżeli ona jeszcze nie jest członkinią AK., to postaramy się, żeby nią jak najprędzej została. Tembardziej, że jest to najczęściej kobieta młoda, która zaczyna lub wnet rozpocznie wychowywać dzieci i uświadomienie religijne, przypominanie prawd wiary, urabianie ducha apostolskiego jest jej bardzo potrzebne.

Nie możemy więc powiedzieć, że wystarczy, iż my jesteśmy na zebraniu. Powinny na niem być koniecznie, a może nawet przedewszystkiem nasze młode córki, szczególnie zamężne. One muszą się stać prawdziwemi, świętemi kapłankami ogniska domowego, do czego przygotowanie i utwierdzenie da im praca w naszej organizacji. Poza tem one jako młode wniosą większy zapał do pracy, energją przyczynią się do rozwoju organizacyjnego naszych Oddziałów. Są one u nas konieczne i naszym zadaniem jest dbać o to, żeby szeregi nasze powiększały się dzięki właśnie tym młodym i chętnym, których stanowczo za mało jest w naszych Oddziałach.

Zastanówmy się się nad tem kilka chwil, a dojdziemy do przekonania, że w tem jest dużo naszej winy. My przecież mamy wpływ na swoje corki i od nas samych zależy, czy one będą wśród nas czy nie. A powinny być. Nasze szeregi muszą zasilać młodsze, które będą nas także wyręczały w takich pracach organizacyjnych, jak pisanie protokułu, prowadzenie zebrania i t. d.

Przypływ młodych,. pełnych zapału i chętnych do pracy, najczęściej wyrobionych już w dawniejszych SMP. a obecnie KSMŻ. to jeden z warunków wszechstronnego rozwoju naszych Oddziałów. Od nas on zależy, pamiętajmy!

Młodsze córki skierujmy do KSMŻ., żeby i ono dobrze się rozwijało i stanowiło podbudowę do naszy Oddziałów. A będzie ją stanowić, jeśli te córki już dorosłe do nas przyjdą. Dołóżmy wszelkich starań, żeby całe nasze rodziny weszły do AK. — wtedy rozwój organizacji będzie zapewniony i odrodzi się życie katolickie w rodzinie i społeczeństwie, czyli spełniony zostanie nasz cel.

Wizytacje Centrali w Oddziałach KSK.

Wszystkie Oddziały lubią wizytację, które są wiadomym znakiem troskliwości i zainteresowania Centrali pracą każdego z oddziałów.

Jak powinien przygotować się Oddział na wizytację, żeby ona i jemu samemu i osobie wizytującej przyniosła jak najwięcej korzyści?

Koniecznem jest zwołać zebranie kierownictwa, na którem usta-

lony zostanie porządek zebrania ogólnego. W porządku tym należy koniecznie uwzględnić punkt a) odczytanie protokółu z ostatniego zebrania b) bardzo zaleca się przeprowadzenie pogadanki lub wygłoszenie referatu (nie dłuższego jak 30 min.) Cały zresztą porządek dzienny powinien być wypełniony normalnie i dopiero jeden z końcowych punktów należy zostawić dla wizytującej Oddział.

W ten sposób Oddział może wykazać swoje wyrobienie i przygotowanie do pracy w organizacji, względnie ujawni braki i wtedy da okazję wizytującej pouczyć kierownictwo w tych sprawach, co jest jednym z najważniejszych celów wizytacji.

W żadnym razie nie należy przypuszczać, jak to się niestety często zdarza, że członkinie na zebraniu nie potrzebują, lub nie powinny mówić. Przeciwnie, tak kierownictwo, jak i wszystkie członkinie, skoro tylko dowiedzą się o zamierzonej wizytacji, niech pomyślą co dla nich jest jeszcze niezrozumiałe, czego nie wiedzą, jakie mają prośby, żeby obecność kogoś z Centrali należycie wyzyskać i dowiedzieć się tego, co pomoże do rozwoju Oddziału.

Wszyscy przychodzą z gotowemi pytaniami. Kierownictwo przynosi także księgowość. Im więcej będzie pytań, udziału w dyskusji, ożywienia ogólnego na zebraniu — tem lepiej wypadnie ocena Oddziału.

1. Zebranie plenarne Oddziału K.S.K. w kwietniu.

1. Zagajenie i modlitwa.
2. Odczytanie protokółu z poprzedniego zebrania.
3. Kwadrans katechizmowy i ewangeliczny.
4. Referat: „Dążymy do wszechstronnego rozwoju naszych Oddziałów". (zobacz wyżej).
5. Urozmaicenie.
6. Komunikaty kierownictwa.
7. Wolne wnioski i głosy.
8. Zakończenie — śpiew „My chcemy Boga".

2. Kwadrans katechizmowy — w maju „O trzeciem przykazaniu Dekalogu".

a) Co Bóg nakazuje przez trzecie przykazanie Dekalogo?
b) Jakie były dni święte w Starym Testamencie?
c) Dlaczego w Nowym Testamencie nie święci się soboty?
d) Jakież tedy dzisiaj mamy obowiązki święcenia dni świętych?

3. Kwadrans ewangeliczny — podstawą do rozważań będzie Ewangelja z „Niedzieli" (Jan 7, 11 — 16). dn. 15.IV.34 r.

K O M U N I K A T Y.

1. Nasze obowiązki w maju. — Piękny ten mieciąc nakłada na nas jeszcze piękniejsze obowiązki. Poświęcony Matce Boskiej —

Naszej Patronce, domaga się, żebyśmy majowych nabożeństw nie opuszczały, ale gorliwie brały w nich udział i innych także do tego zachęcały.

Dbajmy też w tym miesiącu o ołtarze, przystrajajmy je zielenią kwiatami. Opiekujmy się figurami, przy których odbywają się nabożeństwa majowe, żeby jak najwięcej uczcić Najśw. Pannę.

2. **Wobec Nowego Hasła.** — Komisja Episkopatu „rozumiejąc doniosłe znaczenie rodziny chrześcijańskiej dla zdrowia moralnego narodów i państw" rzuciła nowe hasło dla AK. — ***„Rodzina w świetle prawa przyrodzonego, objawienia i nauki Kościoła"***.

Hasło to zaczniemy realizować już w bież. miesiącu. Początkiem tej pracy będzie dokładne zapoznanie się na zebraniu plen. w maju (oprócz ref. wymienionego w porządku dziennym) z nr. 23 „Szkoły Czynu" — p.t. *„A. K. a Rodzina"*. (cena 10 gr.; do nabycia w Składnicy).

3. **„Praca miłosierdzia chrześcijańskiego a nowe hasło AK"** — artykuł w dziale „Caritas" dotyczy także pracy K. S. K.

4. **Sprawozdania roczne.** — wiele Oddziałów nie nadesłało jeszcze sprawozdań rocznych. Może zapomniały? Przypominamy im. Są to Oddziały w parafij: Raków, Truskolasy, Będzin, Piaski, Radostów, Żdżary, Kleszczów, Grodziec, Gorzkowice, Kamieńsk, Ręczno, Rozprza, Danków, Starokrzepice, Cykarzew, Rudniki, Bobrowniki, Siemonia, Sączów, Targoszyce, Biała Ostrzeszowska, Czarnożyły, Konopnica, Łyskornia, Radoszewice, Ruda, Wierzchlas, Cieszęcin, Błędów, Ciągowice, Zrembice, Przybynów, Żarki, Włodowice, Mokrsko.

5. **Nowe Oddziały.** — Stowarzyszenie nasze powiększyło się znowu o 3 oddziały — Ostrowy, Ochędzyn, Kraszewice. Obecnie mamy już 81 zarejestrowanych oddziałów.

6. **Uroczystość Patronalna.** — Wszystkie Oddziały prosimy o przesłanie krótkich sprawozdań z obchodu uroczystości naszego Święta Patronalnego.

7. **Składki** — Przypominamy Oddziałom, że należy koniecznie płacić składki do Centrali. Punktualne płacenie ich, jest dowodem karności i wyrobienia organizacyjnego.

8. **Kursy gospodarcze** — od dnia 15 marca b.r. K.S.K. posiada swoją instruktorkę, która przeprowadza praktyczne kursy gotowania, higieny gospodarstwa domowego i t. d. Oddziały, któreby chciały u siebie kursy takie przeprowadzić zechcą się zgłosić możliwie jak najprędzej do Centrali.

KRONIKA.

Wizytacje. Sekretarka Gen. KSK. odbyła w marcu wizytacje oddziałów w następujących parafjach, 19 marca — w Zrembicach, 20 — w Złotym Potoku,

21 — w Janowie, 22 — w Przybynowie, 23 — w Żarkach, 24 — w Myszkowie, 25 — Przygłodzie, 27 — Poraju par. Choroń.

Kursy gospodarcze. Instruktorka KSK p. Nestorowicz przaprowadziła w dniach od 20 marca do 1 kwietnia br. praktyczny kurs gotowania w Piekarach par. Sulmierzyce. W czasie kursu uwzględnione były również pogadanki z dziedziny A.K. Przeprowadzony umiejętnie i fachowo kurs wywołał wśród licznych uczestniczek powszechne i wysokie zadowolenie.

Zebranie Zarządu KSK. W dniu 13 kwietnia odbyło się w lokalu DIAK. zebranie Zarządu KSK. przy udziale wszystkich członkiń i pod przewodnictwem prezeski p. L. Kobyłeckiej. Celem zebrania było przygotowanie porządku obrad na Zjazd Delegowany i omówienie programu pracy.

Zjazd Delegowanych K. S. K. W niedzielę Palmową dn. 14 kwietnia br. odbył się na Jasnej Górze w Częstochowie doroczny Zjazd Delegowanych KSK. Zjazd rozpoczął się o godz. 9 ej mszą św. w Kaplicy M. Boskiej celebrowaną przez ks. Dr. J. Sobczyńskiego, poczem obrady odbyły się w Sali Sodalicyjnej. Po zagajeniu przez prezeskę p. L. Kobyłecką powołano do prezydjum pp Dr. Włodkową z Krakowa, delegatkę Kat. Zw. Kobiet, p. M. Kurnatowską z Lututowa oraz p. Musialikową z Radziechowic. Zjazd zaszczycili swą obecnością ks. prałat A. Zimniak — Wik Generalny, Ks. Dyr. J Sobczyński, p. dr. L. Wasilewski — prezes DIAK., ks. St. Gałązka, ks Fr. Gryglewicz inn.

W dalszym ciągu nastąpiło odczytanie i przyjęcie protokułu z poprzedniego zebrania, złożenie sprawozdania z działalności Zarządu KSK. i oddziałów oraz sprawozdania kasowego i Komisji Rewizyjnej. Na wniosek Komisji udzielono Zarządowi absolutorjum. Program pracy przedstawiła Sekretarka Gen. p. J. Bartzówna.

Po wyczerpaniu części sprawozdawczej piękny referat na temat: „Chrystus Pan i niewiasty w Ewangelji" wygłosiła p. M. Żelisławska, oraz drugi referat „Matka Katolicka jako wychowawczyni" — p. mec. Gawrońska Oba referaty przyjęto z uznaniem i w dyskusji proszono o wydrukowanie ich w „Czynie K".

Po ożywionej dyskusji nad poruszeniem zagadnienia przyjęto z zapałem zgłoszone rezolucje. Zamknięto Zjazd modlitwą o godz. 3 pp. Dla części uczestniczek odbył się wspólny obiad w Domu Rekolekcyjnym. O godz. 4.30 odprawiły uczestniczki Drogę Krzyżową na wałach Klasztoru Jasnogórzkiego.

Rezulucje Zjazdu Delegowanych K. S. K.

Zjazd Delegowanych Katolickiego Stowarzyszenia Kobiet w Częstochowie odbyty na Jasnej Górze w dniu 14 kwietnia 1935 r., reprezentujący w osobach delegatek oddziały, skupiające członkiń—po wysłuchaniu sprawozdań z działalności Zarządu i oddziałów K. S. K. oraz referatów programowych, postanawia;

1. Wyrazić Najdostojniejszemu Arcypasterzowi Diecezji J. E. ks. dr. T. Kubinie swój głęboki hołd i zapewnienie niezmiennej wierności.

2. Wspominając ze czcią w obecnym okresie zakończenia Roku Jubileuszowego wielkie, dokonane przed 19-tu wiekami dzieło Odkupienia świata przez niezmierną Ofiarę Boga-Człowieka—zjazd przyrzeka uroczyście uczynić wysiłki, aby współczesną kobietę katolicką i Polkę zbliżyć do ideału niewiast ewangelicznych i do Chrystusa.

W szczególności Zjazd apeluje do kobiet katolickich w diecezji, aby przez pamięć na dzieło Odkupienia pielęgnowały w sobie wzniosłe życie wewnętrzne i usilnie dążyły do czynnego życia katolickiego, jakiego domagają się zwłaszcza czasy obecne.

3. Przekonany głęboko o wysokiej wartości pojętej po katolicku rodziny — Zjazd wyraża wszystkim obrońcom tej rodziny głęboką wdzięczność. Wobec zaś ciągle ponawianych ataków na sakramentalny charakter małżeństwa, Zjazd w imię najwyższych wartości człowieka, katolika i obywatela, które w rodzinie chrześcijańskiej mają najgłębsze swe źródło, apeluje do czynnników wpływowych aby broniły całości i świętości związku małżeńskiego, pomni na odpowiedzialność przed Bogiem i historję narodu, który nigdy nie uznawał i nie pochwalał praw przeciwnych odwiecznym prawom Boga.

4. Zjazd apeluje wreszcie i wzywa wszystkie członkinie Stowarzyszenia do usilnego pielęgnowania w oddziałach cnót organizacyjnych—wzajemnej miłości i karności oraz ducha ofiary na rzecz wielkiej sprawy, w tem urobieniu mocnych charakterów na podstawach katolickich upatrując najpewniejszą rękojmię katolickiego charakteru Polski.

KATOLICKIE STOW. MŁODZIEŻY MĘSKIEJ

BRATERSTWO.

Podajemy niżej notatkę z kroniki pewnego oddziału K. S. M. na Śląsku, pragnąc przez to przypomnieć naszym Kierownictwom o kochanych druhach, którzy po serdecznych pożegnaniach w świetlicach odeszli do wojska, by pełnić zaszczytną służbę dla Ojczyzny. O tych swoich b. członkach powinny Kierownictwa pamiętać, utrzymywać z nimi łączność, dostarczać im pism i t.p., aby wśród obcych czuli, że KSM. o nich i nadal myślą.

„W miejscowości X wszyscy druchowie wyczekiwali niecierpliwie godziny 4-ej po południu, o której odbyć się miała tak przez nas wszystkich znana i w Polsce powszechnie obchodzona kolenda. Nastrojowo działająca choinka w rogu, pięknie udekorowany obraz św. Stanisława, a koło niego płonące świeczki, girlandy z papieru, w końcu pięknie białym obrusem nakryte stoły z paczkami nadawały ognisku, bo tam się rzecz działa, odświętny wyraz.

W tym dniu ognisko posiadało siłę magnetyczną, która nawet najbardziej ostygłego w pracy organizacyjnej pociągała. Po godzinie 4-tej zrobił się gwar i ruch, coraz więcej druhów i delegatów napływało do ogniska, wznosząc młodość życia, nastrój rodzinny.

W tej chwili przed budynkiem ogniska przechadzał się, jakiś żołnierz, szeregowiec miejscowego garnizonu, który dowiedziawszy się o miejscu lokalu oddziału KSM. m. pragnął się zetknąć z druhem.

Po pewnem wahaniu zdecydował się wreszcie i prosił o wezwanie prezesa. Jakoż zawezwany, mimo tysiącznych spraw, które jeszcze miał do załatwienia, wyszedł na chwilkę, by się spotkać z żołnierzem i zapytać o cel wizyty.

— Przepraszam, czy Pan życzył sobie widzieć się ze mną?

— Czy druh jest prezesem tutejszego Oddziału?

— Tak jest. Zdaje mi się, że mam zaszczyt mówić z druhem K. S. M.?...

— Że druhem jestem, to się zgadza — że nie możecie mnie znać, to się też zgadza, pochodzę bowiem z częstochowskiego.

— Co za szczęście, że przychodzicie akurat na uroczystość kolendową i łamanie się opłatkiem: niech tedy stanie się ono wyrazem łączności nietylko druhów naszej miejscowości czy Śląska, ale i dalszych dzielnic Polski.

Tak gościnnie i po bratersku przyjęty współdruh - żołnierz, nie wahając się już, wstąpił do Ogniska, by wspólnie z wszystkimi połamać się opłatkiem i kilka chwil spędzić wśród swych najbliższych mu duchowo. Zdala od swej rodziny — zdala od swych kolegów. Chwila uczestnictwa w tej wzniosłej uroczystości o charakterze rodzinnym osłodziła mu stokrotnie samotne chwile wolnego czasu poza koszarami. Zdala od swoich a jednak między swymi, bo współdruhami.

To zadowolenie można było odczuć podczas jego przemówienia i kiedy się żegnał z prezesem.

I mimowoli przyszło mi na myśl: jak dobrze jest należeć do organizacji tak licznej i rozsianej po całej Polsce. Jak miło musi być, kiedy los oderwie kogoś od swoich i wówczas ma się możność spotkać równych sobie, ludzi o tych samych przekonaniach, takich, którzy dążą do tego samego celu.

Cześć druhowi — żołnierzowi za odwagę zbliżenia się. Oby podobne wypadki stały się objawem codziennym.

Jak widać z tego był to druh z naszego Stowarzyszenia Częstochowskiego. Kochał ideały, miłował organizację KSM i choć zdaleka od domu — serce przyprowadziło go do ogniska naszej organizacji.

Wychowanie Fizyczne.

Wychowanie fizyczne w KSM. ma na celu: 1) podtrzymywanie i pomnażanie zdrowia, przez przeciwdziałanie ujemnym wpływom życia codziennego i przyczynianie się do naturalnego rozwoju członków oraz zahartowanie ich na trudy, niewygody i zmienne warunki pogody. 2) Wyćwiczenie i rozwinięcie sprawności ruchowej oraz nauczenie wykonywania ruchów potrzebnych nietylko w życiu prywatnem lecz i w wojsku. 3) Wyrabianie dzielności duchowej przez kształcenie takich zdolności i wartości, jak spostrzegawość i rozeznawanie

się, przytomność umysłu. odwaga i zaufanie we własne siły, siła woli i panowanie nad sobą, wytrwałość, nieustępliwość, parcie naprzód, chęć osiągnięcia zwycięstwa, zaradność, karność, koleżeństwo. 4) Nauczenie działania w zespole i przyzwyczajenie do wysiłku zbiorowego. 5) W. F. prowadzone racjonalnie wyrabia zamiłowanie do uprawiania sportu i rozrywek pożytecznych dla zdrowia i moralności.

W szczególności wychowanie fizyczne dąży do nauczenia szybko i dokładnie wykonywać komendy i rozkazy, (a więc dyscyplina i posłuszeństwo) sprawnie poruszać się i zachować po żołniersku. Maszerować prędko i bez zmęczenia, biegać szybko na krótkie odległości i wytrwale na odległościach większych i w różnym terenie (szybkość i wytrwałość), jeździć na nartach, łyżwach, saneczkach, skakać i pokonywać przeszkody terenowe, rzucać granatami i walczyć wręcz na pięści, pływać (siła, zręczność i odwaga) wogóle rozbudza zamiłowanie do uprawiania gier sportowych (szybka orjentacja i uczy pracy zespołowej), lekkiej atletyki i innych rodzajów sportów.

Wychowanie fizyczne stanowi podwalinę wychowania, zapewnia zdrowie i wyrabia wszechstronną sprawność oraz stwarza najlepsze warunki do rozwinięcia tych wszystkich zalet charakteru, które powinny cechować dobrego obywatela. d. c. n.

KOMUNIKATY.

1. W dniu 2 i 3 maja b.r. urządzamy X Zjazd Delegowanych Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej w Częstochowie. Na Zjazd każdy Oddział winien wysłać swych przedstawicieli. Program Zjazdu przesłaliśmy Oddziałom w początkach kwietnia.

2. W dniu 2, 3 i 4 maja odbędą się zawody sportowe i strzeleckie o mistrzostwo KSMM, na które każdy Oddział winien wysłać swych zawodników, Szczegółowy program i regulamin zawodów przesłaliśmy Kierownictwom.

3. W dniu 3 Maja Oddziały winny wziąć udział w uroczystościach urządzonych w ich parafjach.

4. Obozy! W drugiej połowie czerwca urządzamy obozy wychowania fizycznego. Każdy Oddział winien wysłać jednego druha, któryby później mógł prowadzić pracę w.f. w swoim Oddziale.

Obozy odbędą sie w okolicy zdrowotnej. Wcda, plaża i las.

Ruch w organizacji.

Prezes p. P. Żar urzędował w biurze od godz. 9-ej do 13-ej. Załatwiał sprawy bieżące, odbył konferencje z pracownikami KSMM, zebranie Zarządu KSMM. wizytacje miejscowych Oddziałów.

Sekr. Gen Ks. Z. Lipa poza pracą w biurze: kurs dla kierownictw w Pankach, wizytacje miejscowych Oddziałów, zorganizowanie Oddziału na Jasnej Górze przeprowadził rekolekcje dla KSM M i Ż w Lgocie Wielkiej, wizytacje KSMM w

Łękińsku i Kamieńsku, konferencja na zebraniu Ks Ks w Rozprzy w sprawach KSMM i Ż udział w Zjeździe Zarządów Katolickiego Związku Młodzieży Męskiej i Żeńskiej w Poznaniu, zebranie Zarządu KSMM. Zjazd delegowanych KSMŻ.

Instr. p. J Józefowski poza pracą w biurze: przeprowadził ćwiczenia w. f. w Sokolnikach, Walichnowach, Lututowie, Rakowie i w miejscowych Oddziałach brał udział w tygodniowym kursie dla sędziów strzeleckich w Częstochowie, Konferencja w Pow. Z. S. Przygotował zawody sportowe i strzeleckie, o mistrzostwo Stowarzyszenia.

Referent W. F. p. Wł. Szor przeprowadził ćwiczenia w miejscowych Oddziałach, przeprowadził zawody Okręgowe Okręgu Częstochowa — Miasto. Przygotowywał zawody sportowe o mistrzostwo Stowarzyszenia.

Instr. p. L. Klimczak przeprowadził wizytacje i wziął udział w kursach zespołów p. r. oraz przeprowadził zebrania zespołów p.r. w następujących miejscowościach: Sucha Wieś (Oddz. Radomsko) Krępie, Woli Wieweckiej, Działoszynie, Kiełczygłowie, Rząśni, Pajęcznie, Makowiskach, Radziechowicach, Dobryszycach, Dmeninie, Radziechowicach, Kodrębiu, Brzeźnicy, Rząśni, Pajęcznie, Bąkowej Górze, Wielgomłynach, Kodrębiu, Brzeźnicy, Strzałkowie, Suchej Wsi, Bąkowej Górze, Chełmie, Radomsku, Jedlnie, Dobryszycach, Krępie, Wiewcu, Kleszczowie, Radziechowicach, Kodrębiu, Brzeźnicy, Działoszynie, Pajęcznie, Rząśni, Jedlnie.

Instr. p. M. Niełacny w miesiącach: styczniu, lutym, marcu i kwietniu przeprowawdził jednodniowe kursy zdrowia dla Odziałów KSMM w 30 miejscowościach, jak podano w kronice KSMŻ w kwietniowym numerze „Czynu K."

KATOL. STOW. MŁODZIEŻY ŻEŃSKIEJ

Najlepsza służba.

Nabożeństwo majowe jest jednem z najmilszych dla ludu katolickiego. Celem tego nabożeństwa jest nietylko modlitwa do Marji i zyskanie Jej pomocy, ale rozszerzanie kultu Marji. Przez majowe nabożeństwo spełniamy swój obowiązek — wielbimy Boga, gdyż kto Marję wielbi — wielbi Boga, Którego Ona tak blisko stoi, kto nie wielbi Jej, ten i Boga nie wielbi. Obowiązkiem człowieka jest także składać dzięki Panu za Jego dobroć; a ileż tej dobroci jest w Marji! Bóg złożył w Niej nieprzebraną miarę łask swoich, ale nie dla niej tylko lecz i dla nas. Bóg złożył w Niej swe łaski, ale Ją z temi łaskami dał nam za matkę.

Chce więc Chrystus być bliskim nam. skoro wspólną z nami chce mieć matkę, skoro chce, abyśmy jako dzieci byli najbliżsi Tej, która Jemu jest najbliższą i macierzyństwem i sercem najdoskonalej i najzupełniej do Niego należąca.

Najczystszej Serce Marji t. j. bez skazy, bez zarzutu; więc naprzód bez pychy i samolubstwa, bez grzechu, bez złej pożądliwości, bez wahania się między Bogiem, a szatanem lub światem, bez ociągania się w służbie Bożej i w cnocie.

A dalej nie puste, nie zimne, ale pełne miłości Bożej i gorliwego oddania się Bogu i pokornej uległości, pełne wszelkich uczuć na gruncie miłości Bożej wyrastających, a przedewszystkiem miłości

ludzi Krwią Syna Bożego odkupionych i dzieła, którego Chrystus Pan ceną krzyżową dokonał i które pozostawił na ziemi, aby się coraz bujniej pod Jego ręką obecnie rozrastało.

Serce jest sercem matki; więc Sercem pełnem miłości i troskliwości. Za miarę siły jego miłości i stopnia zajęcia się nami niech służy to, że jest to serce nie zwykłej matki, po ziemsku Swe dzieci kochającej, ale Matki Jezusa Chrystusa, która, o ile jest niebo nad ziemią, o tyle doskonalej niż ziemska matka zna nas, o tyle głębiej rozumie nasze potrzeby, o tyle goręcej pragnie tego, co jest prawdziwem dobrem naszem.

W miesiącu maju szczególnie poświęconym Czci Marji prosimy Ją o jakąś łaskę szczególną, a wybierajmy szlachetniejsze przedmioty modlitwy i nie obawiajmy się prosić o łaski wielkie; przecież skarbiec i Władza Królowej są wielkie, a serce matki chce zawsze więcej dać, niż dziecko samo prosi.

Wybierzmy sobie wadę, która nam szczególnie dokucza i pracujmy w ciągu miesiąca nad jej wykorzenieniem; albo usiłujmy postąpić w jakiej cnocie. Będzie to dla Marji najmilsza oznaka miłości i służby dla niej.

Będzie to praca w służbie czynnej, najlepszy dowód, że jesteśmy druchnami z KSMŻ, które ślubowały zawsze wiernie Jej służyć i przy Jej sztandarze stać.

Moje przygody.

W ostatnim numerze „Czynu Katolickiego" wyczytałam zachętę do prowadzenia ćwiczeń i zbiórek Kółka wychowania fizycznego, wystosowaną do druchen naczelniczek. Wywołało to u mnie wspomnienia, jak to dwa lata temu jako naczelniczka — utworzyłam kółko wychowania fizycznego i jak przeprowadzałam ćwiczenie. Niejedna zapewne naczelniczka przyzna mi rację i powie, że akurat tak samo u niej na zbiórce było. A więc słuchajcie.

Wyznaczyłam dzień i godzinę zbiórki, na którą druchny przybyły licznie, bo ciekawe były, co to za nowość i co na niej robić będą. Wszystkie rozbawione, straszny gwar, hałas, rozmowy i śmiechy, których nie mogłam ukrócić nawet podczas ćwiczeń. Byłam zrozpaczona. Wołam, proszę — nic nie pomaga. Widzę, że nie poradzę i ćwiczeń gimnastycznych w takim hałasie nie potrafię przeprowadzić, więc na poczekaniu wymyśliłam zabawy ruchowe, podczas których druchny miały okazję wyskakać się i wyśmiać, a nawet dowoli wykrzyczeć.

Po tej pierwszej zbiórce pomyślałam sobie, że nie dość samemu umieć ćwiczyć, ale trzeba umieć opanować druchny, aby utrzymać ład i porządek. Szukałam więc środków, żeby jakoś dojść do celu. Pomyślałam — trzeba urządzić pogadankę z druchnami na temat zachowania się podczas ćwiczeń, karności, współpracy i t. p.,

trzeba je przez to przygotować nieco i nauczyć zachowania się na ćwiczeniach. Od postanowienia do czynu niewiele brakowało. Druchny pilnie wysłuchały, nawet ożywiona wywiązała się pogawędka na temat karności, z czego bardzo się cieszyłam.

Zaraz po pogadance przeprowadzam ćwiczenia. Skutek pogadanki odrazu dał się zauważyć. Ale znalazła się jedna „taki niespokojny duch", która ciągle przeszkadzała gadaniem i śmiechem. Upomniałam ją raz i drugi — nic nie skutkuje. Co tu robić?! Powaga naczelniczki może być poderwana. Myślę... Mam! Nareszcie mam dobrą myśl. Będzie to kara dobra i zasłużona i przystąpiłam do jej wykonania. Ale nie powiem Wam, zgadnijcie druchny naczelniczki, co zrobiłam z tą nieposłuszną druchną?

Czekam więc z naprężeniem waszych odpowiedzi. Adresujcie do K. S. Młodz. Żeńskiej w Częstochowie dla druchny Basi, a mnie już oddadzą. Czekam, pozdrawiając wszystkie druchny naczelniczki hasłem: Sprawie służ! *Druchna Basia.*

M u s z t r a.

W poprzednim okólniku w opisie formowania czwórek z dwuszeregu jest błąd. Po komendzie „baczność — w czwórki w prawo zwrot" winno być: jedynki w obu szeregach wykonują w miejscu *w prawo zwrot,* a nie w lewo — jak tam podano.

Dalszy ciąg: *Formowanie dwuszeregu.*

Z kolumny czwórkowej chcąc sformować dwuszereg, podajemy komendę: „w dwuszereg w lewo front!" Wówczas dwójki wykonują w miejscu w lewo zwrot, a jedynki zaskakują prawą nogą z prawej strony dwójki.

Formowanie szeregu z kolumny dwójkowej odbywa się w ten sam sposób, jak dwuszereg z kolumny czwórkowej — na komendę: „w szereg w lewo front!"

Co zrobimy w maju?

Zebranie Kierownictwa. 1) omówić i przygotować dokładnie program uroczystości 3 Maja (pobliskie Oddziały KSMŻ mogą przybyć do Częstochowy) 2) zgłosić naczelniczkę na obóz KSMŻ, 3) omówic Zlot w Wilnie, 4) przysłać składkę kwartalną. 5) przygotować wycieczki, 6) przysłać sprawozdanie z urządzonych akademij i wieczornic w okresie Wielkiejnocy.

Zebranie plenarne. Na I szem referat podany na str. 19, a II-gim przeprowadzić ankietę podaną w Kierowniku Nr. 4, str. 112.

Naczelniczka. Dalej przeprowadza ćwiczenia w. f. i gry ruchowe, towarzyskie i odpowie na list druchny Basi do Stowarzyszenia.

Przodowniczka dopilnować zasiewów, prowadzenia dzienniczków i być zawsze gotową do lustracji poletek przez naszych instruktorów(ki) lub przez instruktorów z Sejmiku Powiatowego. Dokonać wyboru Sądu i Komitetu Konkursowego.

Przysposobienie Rolnicze. Z całą gorliwością zabrać się do prac na poletku. Każdą pracę wykonać sumiennie. Każdą czynność wykonaną koło poletka po powrocie zapisać natychmiast w zeszyciku. W każdej chwili być przygotowaną na lustrację. Dalej często zaglądać do książek i ciągle uzupełniać swą wiedzę facho-

wą Druchna konkursistka musi być wzorowa, systematyczna, pracowita i odpowiednio dokształcona w swoim zawodzie

Wych. Fiz. Stworzyć drużyny siatkówki i zawiadomić Stowarzyszenie, aby urządzić rozgrywki towarzyskie.

Przygotowywać się do zdobycja POS.

Ruch w organizacji.

P. Prezeska A. Burczanowska w miesiącu marcu i kwietniu przewodniczyła na zebraniu Zarządu dnia 26-III. br., brała udział w zebraniu kierownictwa Okręgu Częstochowa Miasto, przeprowadziła konferencje w sprawie uzyskania sali gimnastycznej, 12.IV zebranie Komisji Konkursowej i zebranie Zarządu.

Sekr. Gen. p. Stroynowska I w marcu: posiedzenie Tow. Krzewienia Kultury Fiz. Kobiet, Zebranie Zarządu. ćwiczenia w.f. druchen, udział w zakończeniu kursu dla przodownic przy Miejskim Ośrodku W. F.

W kwietniu: 3 dniowy Zjazd Zarządów KSMŻ w Poznaniu, zebranie Komisji Konkursowej, zebranie Zarządu, Zjazd Deleg wanych.

Instr. p. Z. Lipówna przeprowadziła kurs robót szydełkowych w Lututowie.

Instr. p. J. Józefowski ćwiczenia druchen w Rakowie, w IV Oddziale w Częstochowie, w Lututowie.

Z żałobnej karty.

IV Oddział KSMZ okrył się żałobą. Nieubłagana śmierć zabrała nieodżałowaną druchnę bibljotekarkę **Helenę Jarmusiewiczównę.**

Zmarła druchna poświęciła ofiarnie swoje zdolności i cały swój czas dla pracy KSMZ; nie ograniczała się do pracy w swoim Oddziale — ale gdzie tylko mogła, tam spieszyła i dobrym swym przykładem i słowem służyła wszystkim.

Dobrze znana na terenie Częstochowy, pozostawiła po sobie słuszny żal który wyraził się w obecności na pogrzebie kilku sztandarów KSM oraz tłumu ludzi. Niech odpoczywa w pokoja

Na ślubnym kobiercu stanęła druchna prezeska z druhem prezesem KSM. z Kamienicy Polskiej. Szczęść Boże!

REFERAT REKOLEKCYJ ZAMKNIĘTYCH

Podajemy do wiadomości, że rozkład rekolekcyj na okres letni zamieścimy dopiero w czerwcowym numerze „Czynu K."

W ciągu miesiąca maja odbędzie się w Domu Rekolekcyjnym w Częstochowie tylko jedna **serja rekolekcyj zamkniętych zorganizowana przez Sodalicję M rjańską pań ziemianek** i zgłoszona przez p. prezydentkę Marję Dembińską. Serja ta odbędzid się **w dniach od 8 — 12 maja br.** Kierownikiem będzie O. Jezuita z Krakowa.

Zarząd Domu Rekolekcyjnego w Częstochowie podaje do wiadomości zrzeszeniom religijnym i organizacjom katolickim, że przyjmuje na dogodnych warunkach zorganizowane kursy rekolekcyjne.

Bliższych informacyj zainteresowanym udziela Zarząd Domu Rekolekcyjnego w Częstochowie, ul. św. Barbary 43.

KRONIKA REKOLEKCYJNA.

W Domu Rekolekcyjnym w Częstochowie odbyły się w ostatnich tygodniach następujące serje rekolekcyjne: od 26 — 30 marca **dla mężczyzn** przy udziale 18 uczestników, pod kierunkiem ks. St Gałązki i przy współpracy ks. Red. W. Mondrego.

Od 1 — 5 kwietnia **dla pań z inteligencji**, przy udziale 21 uczestniczek, pod kierunkiem ks. Dyr. J. Sobczyńskiego.

Od 8 — 12 kwietnia **dla młodzieży męskiej** pod kier. ks. St. Gałązki.

W Sekursku w rekolekcjach dla pp. ziemian wzięło udział 18 uczestników

C A R I T A S

Praca miłosierdzia chrześcijańskiego a nowe hasło A. K.

Miłosierdzie chrześcijańskie było zawsze czynem katolickim, który nawet inowierców zdumiewał, zachwycał i do naśladowntctwa pobudzał.

Powstanie ruchu A. K. jako apostolatu świeckich wzmogło jedynie zakres i działalność wszystkich placówek charytatywnych— dzieł miłosierdzia chrześcijańskiego, które liczebnie powiększyły się i pracują jeszcze wydatniej, bo członkinie tych stowarzyszeń są jednocześnie w większości członkiniami A. K.

Piękna ta praca, a właściwie spełnienie obowiązku, jest na drodze do największego rozkwitu, pomimo iż środki materjalne są coraz trudniejsze do zdobycia. Serca jednak tych, którzy chcą nieść pomoc, przepełnione miłością bliźniego, dokonują wprost cudów — o czem wymownie świadczy wiele sprawozdań z rocznej działalności Stow. Pań Miłosierdzia, któremi szerzej zajmiemy się w następnym numerze.

Nowe hasło A. K. każe nam jeszcze większą niż dotychczas opieką otoczyć Rodziny które w obecnych czasach tak bardzo narażone są na upadek, nędzę moralną i materjalną.

Stosownie więc do tego hasła uprzytomnijmy sobie, z jakiemi trudnościami walczy dzisiejsza rodzina, i jak my możemy jej dopomagać do wytrwania w dobrem, lub do powrotu na drogę uczciwego życia.

Jednym z najdotkliwszych ciosów, jaki dotknął rodzinę, to zlekceważenie jej świętości. Ono stało się powodem demoralizacji, rozkładu, niekiedy całkowitego upadku. Propagowane rozwcdy i wolne związki są prawdziwym jej wrogiem.

Naszą pracę w kierunku uzdrowienia tych stosunków należy rozpocząć od wyraźnego piętnowania tych, którzy są propagatorami „nowoczesnych poglądów“ na rodzinę, którzy ją burzą, dążą do całkowitej zagłady. Ich złym wpływom przeciwstawiać nam trzeba wielki szacunek, podnoszenie i podkreślenie tak w słowie jak i czynie wielkiej świętości, którą ją Bóg wyróżnił.

Tym, którzy twają w grzesznym związku „wolnego“ czy „koleżeńskiego“ małżeństwa, o ile nie zechcą mimo naszych starań zawrzeć ślubu kościelnego, będziemy zmuszone dla ich gorszącego życia okazać pogardę, unikać jakiegokolwiek sąsiedzkiego czy towarzyskiego zbliżania się, a może nawet, jeśli okażą się zatwardziali, odmówić im pomocy materjalnej. Urabiać musimy zdania i pojęcia ludzi—opinję publiczną w ten sposób, żeby i ona podobnemi czynami i życiem niemoralnem brzydziła się, i nietylko takim ludziom nie ułatwiała, ale utrudniała lub udaremniała zdobycie jakiegoś szczególnie wyższego stanowiska, na którem zawsze stać powinien człowiek prawy, moralny, dający dobry przykład.

Drugim bardzo ważnym powodem upadku rodzin—to nędza

materjalna, złe warunki mieszkaniowe. Nędza która zmusza niekiedy rodziców do wysyłania dzieci poza dom, ażeby włócząc się po ulicy żebrały i tak często z tych małych głodnych dzieci robi złodziei, nieletnich przestępców.

Trudno zaiste podołać tak szerokiej nędzy materjalnej i znaleść odpowiednie środki zaradcze. A jednak możemy zrobić dużo jeszcze, bardzo dużo i na wsi i w mieście. Takich biednych włóczących się po ulicach, głodnych i narażonych na złe wpływy ulicy dzieci jest b. dużo. Z drugiej strony wiele jest jeszcze rodzin, któreby mogły podać choć bardzo skromny posiłek (np. obiad) takiemu dziecku, dla którego matka oddawna już nie gotuje, bo niema co.

Dożywianie takiego dziecka ulżyłoby rodzinie biednej, posiadającej niekiedy kilkoro dzieci, a nas by nie zubożyło. Takiem dzieckiem i całą rodziną my możemy się i moralnie wtedy opiekować. Możemy je wychowywać, wpływać na nie, żeby z niego nie rósł młody włóczęga, niechętny do żadnej pracy.

Wszystko co tylko zrobimy dla dziecka, robimy też i dla rodziny, tej świętej i podstawowej komórki społecznej.

Skupmy się wszystkie w wielkim wysiłku pomocy moralnej i materjalnej Rodzinom. Im więcej przywrócimy Rodzinie należny jej szacunek i w umysłach ludzi przekonanie o jej wielkości, która wypływa z Sakramentalnego związku małżeńskiego, tem też łatwiej uzyskamy pomoc materjalną dla rodzin potrzebujących, wówczas łatwiej spełni ona swe posłannictwo, przykładając się między innemi do wychowania dzieci na dobrych członków społeczeństwa i obywateli państwa.

Ratujmy więc Rodziny, ten „święty przybytek wychowania chrześcijańskiego“ To nasze hasło!

KOMUNIKATY.

1. Na zabraniu w maju należy przeczytać artykuł „Praca miłosierdzia chrześcijańskiego a nowe hasło A. K.“

2. *Pierwsza Komunja św. dzieci*—jak zwykle, tak i w tym roku zajmiemy się przygotowaniem odzieży dla tych dzieci, których rodzice są biedni. Najlepiej wejść w ścisłe porozumienie z rodzicami, żeby uniknąć niepotrzebnych wydatków i przekonać się, co istotnie dziecku trzeba kupić.

3. *Wszystkie Stow Pań Mił.* które korzystają z działu „Caritas“ w naszym okólniku i zwołują raz na miesiąc zebranie, zechcą zawiadomić o tem Centralę.

4. *„W służbie miłości bliźniego“*— kwiecień — na szczególną uwagę zasługują artyk. 1) Nauka o miłosierdziu. 2) Z szarych kart. 3) W sprawie zabaw tanecznych—orzeczenie X. Kard Prymasa.

Wydawca: Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej. Redaktor: Ks. Stanisław Gałązka

Polskie Zakł. Graf. w Częstochowie, Bieganskiego 10. Tel. 15-93.